

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Negocjacje sprzedaży Salaha do Liverpoolu zaliczyły krok naprzód. Agent Egipcjanina, Ramy Abbas, jest w Londynie, aby przyspieszyć transfer, z upoważnienia Romy ba sprzedaż i negocjacje z angielskim klubem. Monchi wyraził się jasno, powiedział, że w tej operacji to kierownictwo Giallorossich będzie ustalać cenę, Roma nie sprzeda Egipcjanina za mniej niż 40 mln.

Napastnik osiągnął już porozumienie ekonomiczne z Liverpoolem, które otrzymało z powrotem pierwszą ofertę 32 mln euro i jest gotowe ją podnieść. W najbliższych godzinach transakcja może dojść do skutku. Być może do końca tygodnia. Salah poinformował Romę miesiąc temu o zamiarze odejścia. Na jego pozycję Monchi pozyska innego napastnika ("o równych walorach"), podstawowego, który zaadoptuje się do gry Di Francesco. Graczem brany pod uwagę jest Defrel, który pracował z Eusebio w Sassuolo. Może być bocznym i środkowym napastnikiem, może być też alternatywą dla Dzeko. Kolejnym, który może znaleźć się w orbicie zainteresowań Romy jest Kolumbijczyk Luis Muriel. W grze nowego zespołu Giallorossich odnalazłby się świetnie. Już w przeszłości był oceniany przez Romę. Prezydent Sampy, Ferrero, wycenia go na 15 mln euro.

Jednym z najlepszych obrońców ostatnich rozgrywek był Antonio Ruediger. Zainteresowanie Interu jest znane, ale Monchi powiedział, że zostanie w Romie na sto procent. Do obrony jednym z obserwowanych przez Monchiego graczy jest Rick Karsdorp, na najbliższe dni przewidziano nowe spotkanie z Feyenoordem, który wycenia go na 15 mln euro. Podpis Lorenzo Pellegriniego przesuwają na następny tydzień. Chodzi o dopięcie ostatnich szczegółów. Wczoraj dyrektor generalny Sassuolo rozwiał wszelkie wątpliwości: "*Pellegrini będzie grał w Romie*". Tymczasem Skorupski przybliży się do Torino. W tym przypadku Roma poszuka innego bramkarza na rezerwowego Alissona.

Autor: abruzzo